Nr. 67. Kraków, Sobota 3 listopada 1923. Rok I.

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 220 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 250 tys. Mkp.
Cena numeru 10.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 4.000 Mkp. Nadesłane 8.000 Mkp. Po kronice 10.000 Mk. Na pierwszej stronie 12.000 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Marszałek Rataj chory

Warszawa, 3 listopada. Marszałek sejmu Rataj zachorował na grypę. Zgodnie z poleceniem dra Zielińskiego będzie musiał przez kilka dni pozostać w łóżku.

Kryzys gospodarczy w Gdańsku

Gdańsk, 3 listopada. Dyrekcja stoczni gdańskiej ogłosiła dziś obwieszczenie, zawiadamiające, że z powodu braku zamówień zagranicznych i trudności wewnętrznych, nastąpi w stoczni gdańskiej znaczne ograniczenie pracy. Od trzech tygodni trwa na stoczni gdańskiej strajk formerów. W sobotę dnia 3 bm. wszystkie warsztaty i stocznie będą zamknięte. W przyszłym tygodniu, o ile sytuacja strajkowa nie ulegnie zmianie, stocznia będzie pracować jedynie w poniedziałek, wtorek i środę.

Przymierze między Łotwą a Estonją

Berlin, 3 listopada. Biuro Wolffa donosi z Rewla, że podpisane wczoraj między Estonją a Łotwą przymierze ochronne, zawiera m. i. następujące punkty: 1) zobowiązanie do prowadzenia polityki pokojowej, oraz pielęgnowanie wzajemnych stosunków gospodarczych, szczególnie z bałtyckimi sąsiadami, 2) wzajemna pomoc dyplomatyczna i polityczna, 3) wzajemna pomoc zbrojna w razie napadu niesprowokowanego przez strony, które zawierają obecnie sojusz. Niniejsza umowa obowiązuje na przeciąg 10 lat.

Marka polska w Zurychu: 0·0003
Dolar w Krakowie 1.800.000
w wolnych obrotach

W poniedziałek ma wybuchnąć strajk generalny w całej Polsce

Uchwała Komitetu Wykonawczego P. P. S. i Komisji Związków zawodowych

(Od własnego korespondenta)

Warszawa, 3 listopada. (a). Dzisiejszej nocy na posiedzeniu Centrali Komitetu Wykonawczego P. P. S. w porozumieniu z centralną Komisją związków zawodowych zapadła uchwała proklamowania w całem państwie strajku generalnego z powodu niezgodnego z konstytucją zmilitaryzowania kolei i wprowadzenia sądów doraźnych. Początek strajku wyznaczony na poniedziałek d. 5. bm. Strajk generalny ma trwać aż do odwołania.

Minister Szeptycki zostaje

Warszawa, 3 listopada. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, na wczorajszej audjencji u prezydenta Wojciechowskiego, p. prezydent obiecał generałowi Szeptyckiemu, że skreślone z budżetu fundusze na cele wojskowe otrzyma ministerstwo spraw wojskowych z innego źródła. W ten sposób sprawę ustąpienia ministra Szeptyckiego należy uważać jako bezprzedmiotową.

Przygotowania wojenne Rosji

Rosja chce iść komunistom niemieckim na pomoc

Berlin, 3 listopada. „Russ Press" donosi z Moskwy, iż odbyła się tam wczoraj ważna Rada wojenna pod przewodnictwem nowo zamianowanego komisarza sztabu generalnego w obecności 50 wybitnych generałów armji czerwonej. Omawianą była możliwość wysłania wojsk bolszewickich na pomoc komunistom niemieckim. Równocześnie omawiano szczegóły mobilizacji i koncentracji armji rosyjskiej na granicach. „Russ Press" podaje w dalszym ciągu rozmowę swego przedstawiciela z Trockim, który na zapytanie jak przedstawia sobie zachowanie się państw europejskich na wypadek interwencji rosyjskiej w Niemczech, — odparł: Anglja mobilizuje przeciw nam swe wpływy na azjatyckich granicach Rosji. Co do Rumunji to w żyłach narodu rumuńskiego płynie krew zdrajców. Taksamo jak Rumunia zdradziła Austrję w czasie wielkiej wojny, taksamo zdradzi w krytycznym momencie swych sprzymierzeńców. Co do państw bałtyckich, to z niemi pragnąłby Trocki pozostać na stopie pokojowej i stosownie do tej zapowiedzi będzie rosyjska polityka kierowaną.

Niemcy wstrzymują dostawy rzeczowe

Wiedeń, 3 listopada. „Neue Freie Presse" donosi z Paryża: Pełnomocnik niemiecki Hoesch wręczył wczoraj wieczorem na Quai d'Orsey notę, w której rząd niemiecki oświadcza, że nie jest w możności pokrywania wydatków kontynuowania dostaw rzeczowych i z tego powodu zmuszony jest wstrzymać dostawy do wszystkich państw, mających względem Niemiec uprawnienia do reparacyj.

Co słychać nowego?

Strajk kolejowy i pocztowy w Krakowie

Mimo ogłoszenia postępowania doraźnego w stosunku do niezgłaszających się do wojska kolejarzy, nikt ze strajkujących nie zgłosił się do służby wojskowej. Dzisiaj o godz. 10 rano odbył się wiec poselski p. Dobrowolskiego i Stańczyka. — Strajkujący nie myślą wrócić do pracy, jeśli rząd nie cofnie represyj i nie uwzględni postulatów ekonomicznych. Tymczasem wśród społeczeństwa a szczególnie świata przemysłowego i handlowego panuje przygnębienie, gdyż ruch towarowy niemal zamarł, a wszelka komunikacja zostaje z dnia na dzień utrudniona. Leżałoby w interesie Państwa i społeczeństwa, aby ten już kilkunastodniowy strajk zlikwidować.

Konferencja posła Kuryłowicza (PPS) z panem Korfantym

Dnia 2 bm. późnym wieczorem wezwał pan minister Korfanty posła Kuryłowicza (P. P. S.) telefonicznie na konferencję w sprawie strajku kolejowego. Wyniki konferencji na razie nie są znane.

Umowa Kruppa z francuskimi inżynierami

Paryż, 3 listopada. Jak dzienniki donoszą, wczoraj wieczorem podpisano umowę, między zakładami Kruppa a francuską misją inżynierów.

TELEGRAMY

Francja nie popiera akcji separatystów w Nadrenji

Paryż, 3 listopada. Rząd francuski złożył na ręce ambasadora angielskiego Lorda Creve odpowiedź na notę angielską w sprawie ruchu separatystycznego w Nadrenii. W odpowiedzi tej rząd francuski zaznacza, iż Francja nie wywołała ani też nie podtrzymuje tego ruchu, lecz jedynie utrzymuje porządek na terenie strefy francuskiej, pozostawiając ludności tego terytorjum najzupełniejszą swobodę. Odpowiedź stwierdza, iż artykuł 28 traktatu zacytowany w nocie angielskiej określa terytorja niemieckie jednak ich nie gwarantuje. Zdaniem Francji gwarancje międzynarodowe w tej sprawie powinny być zaznaczone nie implicite lecz formalnie.

Paryż, 3 listopada. Wbrew pogłoskom, rozkaz usunięcia separatystów z Akwizgranu wydany został nie przez wysoką komisję, lecz jedynie przez władze belgijskie.

Bruksela, 3 listopada. — Separatyści opuścili Akwizgran.

Katastrofalne położenie finansowe i gospodarcze Niemiec

Berlin, 3 listopada. Spadek marki niemieckiej przybiera szalone rozmiary. Ponieważ handel dewizami jest wzbroniony, zwraca się wszystko ku pożyczce złotej, której kurs osiągnął obecnie 500 miliardów marek. Przed kasami banków gromadzą się tłumy, które gwałtem chcą się pozbyć pieniądza. 200 miliardów marek nie przedstawia wartości nawet jednej złotej marki. Cierpią w tym względzie zwłaszcza gospodynie, które starają się zebrać jaknajwiększe zapasy żywności w obawie przed jeszcze większą dewaluacją. W dniu dzisiejszym nie można było w całym Berlinie znaleść ani kawałka chleba ani tłuszczu, również panuje ogromny brak ziemniaków. Ceny towarów podniosły się z dniem 1 listopada podwójnie. Ceny artykułów żywnościowych są obecnie następujące: chleb 10 miliardów marek, 50 kg briketów 62.61 marek złotych, koks 181.87 miliardów marek, mąka żytnia 23.55 marek złotych, tłuszcz wieprzowy 104.32 marek złotych, masło 171.50 mk. złotych, kilowat prądu elektrycznego 13 miliardów(gazu 6.5 miliardów.

Brak zaufania zagranicy do Niemiec

Berlin, 3 listopada. „Vorwärts" w artykule pod tytułem „Koniec marki kosztem Rzeszy" wywodzi, iż zewnętrzne położenie Niemiec polepszyło się nieco w ostatnich dniach skutkiem przyjścia do skutku ponownej konferencji reparacyjnej celem zbadania płatniczej zdolności Niemiec, skąd przeto bierze się absolutny brak zaufania zagranicy co do przyszłości Niemiec. Zagranica uważa rozpadnięcie się Rzeszy za fakt, który jest niedouniknięcia. Zagranica niema zaufania do siły żywotnej państwa.

Poprawki w angielskiej nocie w sprawie Komisji rzeczoznawców

Paryż, 3 listopada. Polradio Rząd francuski wysłał odpowiedź na 2 noty rządu angielskiego, z których jedna dotyczy sprawy komisji rzeczoznawców, druga zaś kwestji Nadrenii. W tej ostatniej sprawie rząd francuski wysunął w odpowiedzi swej prawnicze argumenty tegosamego rodzaju, jakie przedstawił rząd angielski, dotyczące pewnych trudności, wynikających z podziału państwa niemieckiego. W odpowiedzi swej rząd francuski powołuje się na art. 27 traktatu wersalskiego, ustalający granice niemieckie, lecz niegwarantujący ich.

Stresemann chory na śpiączkę

Berlin, 3 listopada. Chorobę kanclerza rzeszy określają lekarze jako przemijającą niedyspozycję. Powodem jest nadmiar pracy w ostatnim czasie. Wystarczy tylko tygodniowy odpoczynek i niedopuszczanie do mieszkania, aby kanclerz powrócił do zdrowia.

Berlin, 3 listopada. Lekarze oświadczyli, iż Stressemann, wyczerpany zbytnią pracą jest osłabiony i potrzebuje ciągle snu. Zdrowiu Stressemana nie zagraża jednak poważniejsze niebezpieczeństwo.

Aresztowania w Nadrenji

Londyn, 3 listopada. W angielskiej strefie okupacyjnej nadreńskiej policja niemiecka aresztowała dra Kraemera członka tymczasowego rządu republiki nadreńskiej. Dr Kraemer stawiony będzie przed sąd pod zarzutem zdrady stanu. Kraemer przebywał w strefie okupacyjnej angielskiej niewątpliwe w celach agtacyjnych.i W chwili aresztowania miał przy sobie rewolwer, odpowiadał też będzie wobec władz okupacyjnych angielskich.

Anglja a Indje

Londyn, 3 listopada. Poradio. Konferencja premierów imperjum brytyjskiego ogłosiła dziś drukiem tekst 16 mów, jakie w ciągu ubiegłych dni wygłoszono w sprawie Indyj. Dziś debaty na ten temat otworzył lord Peel, sekretarz stanu dla Indyj. Lord Peel wyraził opinję, że koniecznie należy znaleźć sposób rozwiązania kwestji Indyj. Po Peelu przemawiał delegat Indyj Bahatur Sapru, który przedstawił najważniejsze punkty postulatów Indyj. Książę Devonshire, sekretarz stanu dla kolonji powiedział imieniem rządu, że propozycja sir Bahatur Sapru wyłonienia przez rząd indyjski specjalnej komisji, któraby mogła prowadzić rokowania z rządami poszczególnych dominiów w sprawie równouprawnienia Hindusów, zamieszkałych na terytorjach, tym rządom podległych, znalazła aprobatę rządu angielskiego. Premjer Baldwin powiedział również imieniem rządu, że rząd przyjmuje całkowicie propozycje Sapru. Kwestja uprawnienia Hindusów przedstawia jedynie większe trudności w Afryce, gdzie jest ich większe skupienie około 200.000. W tej sprawie zabrał głos gen. Smuts, który zapewnił że rząd związku południowo-afrykańskiego bynajmniej nie żywi żadnych nieprzyjaznych uczuć w stosunku do Indyj, pragnie jedynie, jako rząd niewielkiego państewka uchronić swój kraj od zbyt licznej imigracji i konkurencji.

Anglja chwali Baldwina

Londyn, 3 listopada. Premjer Baldwin przybył do Manchesteru, gdzie był entuzjastycznie witany przez liczne rzesze studentów miejscowego uniwersytetu. Premjera przyjmował śniadaniem lord Derby, wznosząc toast za zdrowie premjera. Lord Derby powiedział, że premjer Baldwin wziął na siebie ciężki obowiązek podźwignięcia państwa z obecnej sytuacji i że płynąca stąd odpowiedzialność jest bodaj największą, jaka przypadła kiedykolwiek w udziale premierowi Anglji. Baldwin w swojej odpowiedzi zaznaczył, że spłaca jedynie dług, zaciągnięty wobec ojczyzny i społeczeństwa angielskiego. Premjer wygłosi jeszcze dziś wieczór mowę polityczną, w której nakreśli w ogólnych zarysach projekt przyszłej polityki fiskalnej rządu angielskiego.

Irak monarchją

Irak, 3 listopada. Ogłoszono tu nową konstytucję Iraku. Według tej konstytucji Irak jest monarchją konstytucyjną, a rząd jest odpowiedzialny w tejsamej mierze, co rząd egipski.

ROZMAITOŚCI

„JAK KAJTUŚ Z DJABŁÓW ZAKPIŁ". Pod takim tytułem wystawia teatr marjonetek arcywesołą komedję „z udziałem" nowych lalek — w sali teatru im. J. Słowackiego w niedzielę 4 listopada b. r. o godz. 11 przed południem. Ulubieniec młodocianej publiczności Kajtuś przedstawi się w nowej kreacji. w nwym kostjumie i nowej dekoracji. Bilety w cenie 50 prc. zniżonej do nabycia w Kasie teatralnej.

ODZNACZENI NAGRODĄ NOBLA. Szwedzki instytut medyczny udzielił nagrody Nobla za prace z dziedziny medycyny za r. 1922 prof. Archibaldowi Hill z Uniewrsity College w Londynie, za studja jego rozwoju mięśni sercowych i pr. Mayerhofowi z Kilonji za rozprawę jego o wpływie tlenu na wytworzenie się kwasu mlecznego w tuberkulicznych mięśniach. Nagroda Nobla za badania medyczne za rok 1923 została przyznaną Drowi Irydykowi G. Branting i prof. John Macleod z Toronto za odkrycie Insulinu.

CO ZNALAZŁ DR. KOSTIC WEWNĄTRZ? Przed kilkoma dniami do centralnego szpitala chirurgicznego w Belgradzie zgłosił się Żywota Radenkowic, skarżąc się na dolegliwy ból, spowodowany olbrzymią naroślą, wielkości dwóch głów ludzkich, po jednej stronie brzucha. Przyjęto go na klinikę głośnego chirurga dra Kostica, który chorego poddał ścisłej obeserwacji, a po kilku dniach przystąpił do dokonania na nim operacji. We wnętrzu narośli dr. Kostic i jego asystenci znaleźli dwa płody męskie, jeden lepiej, drugi gorzej rozwinięty. Pierwszy miał 25 cm. długości, drugi połowę tego.

Według zdania lekarzy belgradzkich, przypadek Żywoty Radenkowica jest klasycznym przykładem, znanym w medycynie, pozostałości jednego płodu i jego pasożytowania na płodzie rozwiniętym normalnie.

Matka Radenkowica miała porodzić trojaczki, ale z trzech płodów rozwinął się normalnie tylko jeden, gdy dwa inne, dostawszy się do ciała tamtego, pasożytowały na nim przez 23 lat.

Teorję tę zdaje się potwierdzać zeznanie chorego, który oświadczył, że już od najwcześniejszej młodości zauważył na sobie ową narośl, która stale rosła i coraz więcej mu dokuczała.

Prasa francuska nie zadowolniła się tak prostem stosunkowo wytłómaczeniem całego zjawiska i zapuściła się w dowcipne a ironiczne porównania z najniższym światem zwierzęcym, gdzie np. u ostryg zauważono kilkakrotną do roku zmianę płci.

Rozwój kursów na giełdzie krakowskiej w bież. tygodniu

Kraków, od poniedziałku 29 października do piątku 2 listopada

AKCJE	Tranzakcje w tysiącach marek 29/XI	Tranzakcje w tysiącach marek 2/XI	AKCJE	Tranzakcje w tysiącach marek 29/XI	Tranzakcje w tysiącach marek 2/XI
P. T. H. I—V em. . . .	194—200	210—215	„Pokucie“ Naft. S. A. I em.	225-260-240	295—240
„Impex“	6.8—7.63	7.4—7.6	Strug		
„Pharma“ (B. Jaworznicki)	180—190	190—210	„Krakus“ I—VI em. . . .	290—300	315—320
Bracia Rolniccy I em. . .	130—140	150	Porcelana Ćmielów . . .	390—400	430—450
Żegluga Polska	**30—33**	**46—50**	**Fabr. cukru w Chodorowie .**	**1875—1950**	**2300—2400**
Zieleniewski I—IV em. . .	**6400—6750**	**7250—7700**	Elektr. Siersza I—IV em.	115—130	125—131
Warsz. Parowozy I—III em.	145—155	170—185	S. W. Niemojowski . . .	240	220—225
H. Cegielski, Poznań I—IX	**350—385-370**	**490—515**	Bank Przemysłowy I-VIII	194—222.5	250—260
„Trzebinia“ I—VI em. . .	280—250	280—315	Bank Hipoteczny		
Bórka	**6100—6200**	**6300—7200**	Bank Małopolski	560—600	600
Siersza	**4700-5000-4800**	**5100—5300**	Ziemski Bank Kredyt. . .	57—60	60
Tepege	**2500—2700**	**2750—2900**	Powszechny Bank Kredyt.		
Polska Nafta	140—150	145—155	Bank Związ. Spółek Zarob.	530	900

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 3 listopada. Giełda. Akcje. Cyfry w tysiącach mkp. Bank dyskontowy Warszawa. 2850 do 2900. Bank handlowy Warszawa 1250—1150, Bank kredyt. Warszawa 230—240, Bank handlowy Poznań 400, Bank przem. Lwów 270—240—245, Bank zw. sp. zarobk. 900, Bank zw. ziemian 95—105, Cerata 70—65, Puls 170—160—165, Wildt 180 do 170, Cukier Warszawa 3800—3850, Częstocice 18000—18500. Firley 300—330. Drzewny przemysł 100—115—110, Zawiercie Polski Loyd 60—65. Żegluga 43—41—47 i pół. Elektryczność 2300—2750 do 2700, Spirytus 850—800—850, Polska nafta 135 110—140, Lenartowicz 45—36—38, Siła i Światło 325—340—338, Ćmielów 440—490—465, Norblin Maszyny 225—210, Belpol Syndykat rol. 705—715, Kabel 300—122 i pół, do 120.

PTE. 120—122 i pół — 120. Kijewski 1050—1300 —1250. Czersk 550—600—590—350—410—400. Gosławice 925—750—800. Michałów 530—500—525. Łazy 70—77 i pół — 72 i pół. Węgiel 3600—3775—3750 — 3500 — 3850 — 3825 — 4050 — 4300 — 4200, 4250 — 4450 — 4400. West 275. Polbal 80—45—50. Haberbusch 3125—3050. Nobel 625—570—620 VI 560—570. Pustelnik 370—360. Chodorów 2225—2300—2275. Spiess 525—500. Polski przem. naft. 375—325—375. Papier 325—430—400. Zach. tow. przem. handl. 100. Strem 10000—12000—11000 Konopie 240—230—255. Tkanina 30—35. TPG. 2650.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 3 listopada. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 1,705 tys. do 1,750 tys. sp. 1,770 tys. k. 1,730 tys., frank złoty w kupnie 330 tys., Bony złote 225.000—232.500, pożyczka złota 1,425 tys. do 1,400 tys. Czeki: Belgja 87500 sprz. 88400 k. 86600, Praga 51200, Londyn 7,400 tys. do 7,815 tys. do 7,700 tys. sprz. 7,780 tys. k. 7,620 tys. Nowy Jork 1,705 tys. do 1,750 tys. sprz. 1,770 tys. k. 1, 730 tys., Paryż 101.60—100 tys. sprz.101 tys. k. 99000, Szwajcarja 307.500 sp. 311.000 k. 307.500, Wiedeń 2325 sprz. 2320 k. 2300. Włochy 78600.

Unormowanie przepisów wywozowych

Czasopismo „Przemysł i Handel“ będące oficjalnym organem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przynosi następujące uwagi o obecnej reglementacji wywozu towarów z Polski:

a) **Towary wolne do wywozu:** O ile dany towar nie znajduje się na liście towarów zakazanych, wtedy wywóz takiego towaru podlega jedynie tylko reglementacji walutowej. Eksporter, wywożący towar, musi złożyć w P. K. K. P. lub w banku dewizowym deklarację, iż należność za dany towar — w obcej walucie wpłynie do danego banku. Po złożeniu takiej deklaracji eksporter otrzymuje od banku odpowiednie „zaświadczenie walutowe“, na podstawie którego może on dany towar wywieść. Należność za wywieziony towar, stosownie do złożonej deklaracji, musi wpłynąć do danego banku. Bank dewizowy trzymać będzie otrzymaną walutę na rachunku walutowym tego eksportera do jego dyspozycji. Dysponować temi walutami może eksporter w wypadkach, przewidzianych w §§ 6—9, mianowicie na pokrycie zobowiązań zagranicznych, wynikających z przywozu towarów z zagranicy, na spłatę premji asekuracyjnych zagranicą, na koszta podróży i t. d. Eksporter, nieuprawniony do kupna dewiz, obowiązany jest sprzedać bankowi dewizy, znajdujące się na jego rachunku.

Odmiennie przedstawia się sprawa. o ile idzie o kupca zagranicznego, płacącego w Polsce za towar w walucie obcej. W tym wypadku eksporter winien jest otworzyć sobie rachunek walutowy w banku dewizowym i złożyć odpowiednia deklarację. Waluty obce, sprzedawane w tym banku, pozwolą eksporterowi kupować towar w markach polskich. W ten sposób utrzymana zostaje zasada, by waluty obce, otrzymane z wywozu, były sprzedawane bankom dewizowym. Gdyby jednakże zagraniczny eksporter kupił towar w Polsce za walutę obcą, wtedy będzie musiał złożyć deklarację walutową w banku, w przeciwnym bowiem razie nie otrzymałby „zaświadczenia walutowego“ i nie mógłby wywieźć towaru. Mówiąc innemi słowy. kto zapłaci w Polsce za towar w walucie obcej, będzie zmuszony dostarczyć dodatkowo bankowi całkowitą należność w obcej walucie do inkasa.

W razie sprzedaży towaru zagranicę w walucie polskiej, eksporter musi złożyć również odpowiednią deklarację. Należność za towar w markach polskich musi bezwzględnie wpłynąć z przekazu zagranicznego.

Zaznaczyć wreszcie należy, iż w myśl § 22 waluta eksportowa winna wpłynąć w terminie 3-miesięcznym z wyjątkiem marek polskich i marek niemieckich, dla których wyznaczony jest termin sześciu tygodni.

b) **Towary zabronione do wywozu:** W razie otrzymania pozwolenia wywozowego na towar zakazany, należy składać również deklarację walutową, odmiennego jednakże typu, niż przy wywozie towarów niezakazanych.

Jako przykład służyć mogą formalności wywozu drzewa.

Drzewo nieobrobione, pozycja 58 taryfy celnej, punkty I a), b) i c) jest zabronione do wywozu. jednakże zakaz ten nie jest bezwzględny i Gł. Urząd Przywozu i Wywozu wydaje pozwolenie wywozowe w nieograniczonej ilości po dopełnieniu następujących warunków:

Eksporter składa deklarację wywozową z wyszczególnieniem rodzaju drzewa (budulec, kopalniaki, słupy telegraficzne lub osika) i ilości. Główny urząd Przywozu i wywozu, na zasadzie ustalonego cennika w funtach sterlingach i dolarach. określa wartość towaru eksportowego w Gdańsku, ewentualnie na granicy w walucie obcej. Eksporter składa następnie deklarację, iż 50 prc. obrachowanej wartości towaru przekaże w terminie maximum 4-miesięcznymdo P. K. K. P. Pozatem eksporter upoważnia P. K. K. P. do potrącenia z otrzymanej sumy całkowitej należności za opłaty wywozowe. Równowartość zapisanej waluty winna być podjęta przez eksportera najdalej w ciągu 3-ch miesięcy od daty wpisania waluty. Szczegółowa instrukcja została ogłoszona w „Monitorze Polskim“ Nr 120 z 30 maja (str. 2. Kmunikat Min. Skarbu).

Początkowo przy wywozie drzewa eksporter składał tylko 50 prc. wartości w walucie obcej. resztę zaś miał bezpośrednio do swojej dyspozycji. Z dniem 28 lipca — data wejścia w życie rozporządzenia walutowego (Dz. Ustaw Nr 74 lub „Monitor“ Nr 174) nastąpiła zmiana w tym kierunku, iż na pozostałe 50 prc. wartości drzewa eksporter jest obowiązany złożyć deklarację walutową (do inkassa) w ten sam sposób, jak to było podane wyżej dla towarów niezakazanych do wywozu.

c) **Opłaty wywozowe.** W sprawie opłat wywozowych panuje stale zamęt w pojęciach eksporterów, a to z następującego powodu:

Stosownie do ustawy o obrocie towarowym z dn. 15 lpca 1920 r., która reguluje sprawy wywozu i przywozu, opłaty wywozowe należy obrachowywać w postaci procentów od zysku wywozowego. Wskutek tego, o ile dany towar ma być obłożony opłatą wywozową, Min. skarbu, w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu ogłasza rozporządzenie o pobieraniu opłaty w formie procentowej. W ten sposób ogłoszeno opłaty wywozowe od następujących towarów: jaja 60 prc. zysku wywozowego, drzewo miękkie (budulec), słupy telegraficzne, osika, drzewo liściaste — 40 prc. zysku wywozowego. Otręby jęczmienie — 60 prc. i t. d.

Na podstawie tego zarządzenia Gł. Urząd Przywozu i Wywozu obrachowuje, stosownie do zmienionych konjunktur, stawki wywozowe w wysokości, przewidzianej w zasadniczem rozporządzeniu. Oczywiście wysokość zysku wywozowego zmienia się w zależności od konjunktury handlowej zagranicznej, spadku waluty polskiej, taryf kolejowych i t. d. Stąd powstaje konieczność częstego przerachowywania tych stawek. Wobec częstych zmian w tym obrachunku, należy się o wyjaśnienie obowiązującej w danej chwili stawki zwracać do Gł. Urzędu Przywozu i Wywozu.

GIEŁDY ZAGRANICZNE

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 3 listopada. Otwarcie giełdy: Berlin —. —. —. Holandja 218 1/4, N. York 563, Londyn 25.19, Paryż 32.45, Medjolan 25.—, Praga 16.45, Budapeszt 0.03.05, Bukareszt 2.70, Belgrad 6.45 1/2, Sofja 5.25, Warszawa 0.0003, Wiedeń 0.0079 3/4, Austr. kor. stempl. 00079 1/2.

Zurych, 3 listopada. **Zamknięcie giełdy. Berlin nienotowany. Holandja 217 i trzy czwarte. Nowy Jork 563 i 1 czwarta. Londyn 2509. Paryż 32.25. Medjolan 25.95. Praga 16.45. Budapeszt 003.05. Bukareszt 2.70. Belgrad 6.57 i pół. Sofia 5.20. Warszawa nie notowana. Wiedeń 79 i 1 czwarta, austr. korona stemplowana 79 i pół.**

Giełdy pieniężne

Nowy York, 2 listopada. Giełda pieniężna. Kur dzienny 4 3/4%. Przekaz na Londyn 446.25. Przekaz na Londyn na 60 dni 446.75. Przekaz na Paryż 576, Przekaz na Amsterdam 38.67. Przekaz na Kopenhagę 17.17, Przekaz na Pragę 2.93,

Z giełdy gdańskiej

Gdańsk, 3 listopada. Na rynku dewizowym kurs dolara wynosił wczoraj 360 miljardów w markach niemieckich, a dziś rano 400 miljardów. Gulden gdański utrzymał się na wczorajszym poziomie. Kurs dolara w markach polskich o godz. 10 przed południem wynosił półtora miljona, a czeki na Warszawę 1,700.000. Na giełdzie urzędowej marka niemiecka spadła w dalszym ciągu, przyczem kurs dolara doszedł do 600 miljardów, a na poniedziałek do 625 miljardów. Również kurs guldena gdańskiego na giełdzie urzędowej spadł nieznacznie, natomiast kurs marki polskiej w stosunku do guldena podniósł się zarówno w gotówce, jak i w czekach. Kurs funta szterlinga doszedł do 2,600 miljardów mk. niemieckich.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Warszawa, 3 listopada. Minister spr. zewn. Roman Dmowski wyjechał wczoraj wieczór na dwa dni do Paryża.

Warszawa, 3 listopada. Dnia 2 bm. przybył rano z Gdańska p. Erik Kolban, dyrektor sekty mniejszościowej sekretarjatu generalnego Ligi narodów i został w godzinach południowych przyjęty przez ministra spraw zewnętrznych. Popołudniu przyjął p. Kolbana wiceminister spraw zewnętrznych ,dr. Marjan Seyda i odbył z nim główną konferencję w sprawie mniejszości, któremi zajmował się ostatnio trybunał międzynarodowy w Hadze oraz rada Ligi narodów.

KRONIKA

DO DYREKCJI POCZT I TELEGRAFÓW W KRAKOWIE. Od dłuższego czasu na skutek panującego strajku, nie funkcjonują odpowiednio telefony, oraz listy nie zostają adresatom doręczane.

Związek Przemysłowców Zachodniej Małopolski musi wyrazić swoje zdziwienie, że dotychczas Dyrekcja poczt nie uregulowała w Krakowie w odpowiedni sposób funkcjonowanie telefonów, oraz doręczanie listów adresatom. Dochodzą nas zewsząd skargi na fakta poruszone, które bardzo silnie dotykają sprawność przemysłową. Zwracamy się tą drogą do Dyrekcji poczt i telegrafów, by w jak najkrótszym czasie zarządziła zmianę w przykrej bardzo sytuacji, gdyż stan panujący odbić się gotów w katastrofalny sposób na naszym przemyśle i jego sprawności gospodarczej.

CENY NA DZISIEJSZYM TARGU poszły od wczoraj znacznie w górę. I tak: za 100 kg. ziemniaków płacono jeden miljon 300 tysięcy marek, kopa nienajlepszej kapusty około 700 tysięcy marek. Drób: kura przeciętnie 400 tysięcy marek. Kurczę 300 tysięcy marek, kaczka ponad 500 tysięcy marek, geś około miljon 200 tysięcy do miljona 500 tysięcy marek, indyk do dwóch miljonów marek.

1 kg. masła kuchennego 600 tysięcy marek, masło deserowe 1 kg. 700 tysięcy marek, 1 kg. sera 80 do 100 tys.marek, jajo 15 tysięcy marek, za litr mleka płacono do 40 tysięcy marek.

Ogółem zauważyć należy, że ten pęd do znacznego podwyższenia cen, zwłaszcza nabiału i jarzyn dopiero się rozpoczął. Wieśniaczki same wielokrotnie nie wiedzą ile żądać i odbywają formalne narady pomiędzy sobą, kalkulując ceny wedle zwyżki materji na ubrania, powrozów, przyborów gospodarskich i t. p. Wieśniacy kalkulują ceny wedle podwyżki tytoniu. Wszelkie ceny maksymalne wobec bezsilności organów policyjnych i kontrolnych są iluzoryczne. Wczorajszy rabunek na tandecie znalazł dzisiaj swój oddźwięk w paru brutalnych sprzeczkach między kupującymi a sprzedającymi. Wogóle na targowiskach panuje nastrój ponury, zwłaszcza, że coraz liczniej dają się zauważyć całe gromady wynędzniałego proletarjatu miejskiego, wystającego całemi godzinami przed sklepami z mlekiem i chlebem.

UROCZYSTOŚĆ KOPERNIKOWSKA. Ku uczczeniu 450-tej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika odbędzie się staraniem Polskiej Akademji Umiejętności w poniedziałek 5 listopada o godz. 11 przed południem w auli uniwersyteckiej uroczysta akademja. Po uroczystości odbędzie się uroczyste złożenie wieńca pod pomnikiem Kopernika w arkadowym dziedzińcu Bibljoteki Jagiellońskiej.

SKAZANIE KOMUNISTÓW W LUBLINIE. Dnia 30 października sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę egzekutywy okręgowego komitetu komunistycznej partji robotniczej polskiej z 1921 roku, i skazał Małgorzatę Fornalską, Stanisława Wojciechowskiego, Jana Stopkiewicza i Irenę Pawczyńską wszystkich na dwa lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu, zaś oskarżonego Stanisława Wyrostka uwolnił.

PROFESOR DR GEORGES KAECKENBECK, prezydent komisji mieszanej i trybunału rozjemczego dla Górnego Śląska wygłosi w auli Uniwersyteckiej odczyt p. t. L'application du droit aux relations entre etats. Wstęp wolny. Uprasza się publiczność o punktualne przybycie. Początek o godz. 12 w południe w niedzielę 4 listopada.

FILMY POUCZAJĄCE DLA MŁODZIEŻY pod tytułami: 1) Prezydent Wojciechowski w Krakowie, 2) Skarby podziemne w Polsce, 3) Marszałek Foch w Polsce, 4) Obchód 3-go maja w Warszawie. 5) Budowa kolei w Afryce, 6) Humoreska „Kwartet" i t. p. wyświetlane będą dzisiaj w sobotę w trzech serjach o godz. 5, 6 i pół do 8-ej, w niedzielę w 4-ch serjach o godz. 3, 4.30, 6.30 do 8-ej.

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO W SZKOŁACH NAUK POLITYCZNYCH przy wydziale prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod dyrekcją prof. Michała Rostworowskiego nastąpi dzisiaj o godz. 6 wieczorem w auli uniwersyteckiej. Wykład inauguracyjny wypowie prof. Szajnocha w poniedziałek 5 listop. w seminarjum geologicznem przy ul. św. Anny o godz. 6 wieczorem. Szkoła nauk politycznych, istniejąca znowu od paru lat w Krakowie — po znacznej przerwie, spowodowanej wojną, ma za zadanie przygotowanie polskich sił dyplomatycznych dla służby państwowej, zadanie swoje spełnia wzorowo, cieszące się jak najlepszą opinją w miarodajnych sferach.

TRZECHKWADRANSOWA BÓJKA Z OPRYSZKIEM na ulicy Krupniczej. Wczoraj około godz. 12 w nocy został na ulicy Krupniczej napadnięty student uniwersytetu pan Z. przez jakieś ciemne indywiduum, które w brutalny sposób starało się go sprowokować. Gdy pan Z. odpowiedział na zaczepki w sposób energiczny, wywiązała się niesłychanie bezwzględna walka, która w ciszy nocnej przeciągnęła się do godz. trzy kwadranse na pierwszą, a zakończyła się ostatecznem zwycięstwem akademika. Rzecz znamienna, że przez cały ten czas nie zjawił się na miejscu starcia policjant, mimo iż bójka toczyła się nieledwie pod Dyrekcją policji.

TŁUMY PIJAKÓW, zabawiające się we wszystkie dni tygodnia bez względu na ustawowy zakaz sprzedawania napoji alkoholowych w dnie świąteczne w szynkach przy ulicy Karmelickiej zaczepiały ubiegłej nocy przechodniów, a jeden z nich przedstawiając się za agenta policji państw., żądał nawet legitymacji od pani L., wracającej w towarzystwie siostry z teatru do domu. Pani L. zwróciła się do przechodniów o pomoc i interwencję, ci zaś sprowadziwszy posterunkowego wylegitymowali napastnika i oddali w ręce policji. Zauważyć należy, że ulica Karmelicka dzięki szeregowi szynków zwłaszcza dzięki szynkowi na rogu ul. Garbarskiej i Karmelickiej, w którym pod okiem policji zapijają się codziennie ciemne indywidua, staje się z dniem każdym widownią pijackich burd i awantur, które uchodzą wdocznie bezkarnie, skoro się co noc powtarzają. Co na to policja? Co na to magistrat, który miał podobno przeprowadzić redukcję szynków?

TEATR MIEJSKI

L. H. Morstin: „Święty".

Niestety. To nie ten, którego oczekiwaliśmy. Znać wprawdzie wpływ Krasińskiego w scenach zbiorowych, Słowackiego w języku, Wyspiańskiego w problemie i jego umiejscowieniu, znać szlachetną emulację z Rostworowskim, ale w całości nie znać lwich pazurów.

Dzieło Morstina ma dwa zasadnicze braki: nie jest dramatem scenicznym, a w przeprowadzeniu problemu nie wykazuje wewnętrznej konieczności działań.

Nie jest sceniczne, gdyż podstawę techniki dramatycznej stanowi współmierność między mówionem słowem a działaniem. Słowo winno być tylko pomostem między dwoma czynami, przygotowaniem akcji lub jej echem. Gdy jednak dźwiga akcję na sobie i staje się tylko jej surogatem, pryska siła i czar teatralnego złudzenia. Miasto współprzeżywać dzieło, widz rozbiera je krytycznie i wymyka się narzucanemu przez scenę nastrojowi. Choćby to słowo było pełne treści, choćby było żywą krynicą poezji. Nie wystarczą liryczne tyrady, w których główne osoby dramatu mówią o sobie to, co powinna o nich powiedzieć ekspozycja lub inne działające osoby.

Sam problem jest niejednolity i w punkcie wyjścia nawskróś liryczny. Z ust bohatera dowiadujemy się, że wyszedł na łąkę, ujrzał piękno przyrody, a w przyrodzie Boga. Świetny i możny pan postanawia pod wpływem tej nieskomplikowanej refleksji oddać się Bogu, rozdarowuje mienie między ubogich, porzuca dom i miłośnicę (reminiscencja Krasawicy z „Bolesława Śmiałego"), by wieść życie pustelnika. Lud widzi w nim świętego, biskup jednak potępia przełamanie ładu społecznego i w obronie tego ładu zamyka przed ludem wrota kościoła. Otwiera je bohater po walce duchowej z biskupem, popartej nadprzyrodzonemi zjawiskami (deus ex machina), lud wchodzi do kościoła, a pokonany biskup oddaje rząd dusz „Świętemu". Rząd ten sprawuje „Święty" łagodnie i litościwie. Feruje wyroki, których uzasadnienie opiera się na nauce chrystusowej i ułaskawia winowajców wbrew uświęconym pojęciom kleru, a nawet ludu. O to właśnie oskarża go przedstawiciel społecznego ładu, biskup, a sędziowie-duchy orzekają karę śmierci. Wykonuje ją miłosiernie Bóg, powołując „Świętego" do siebie. (Walka między bisku-

Z rozmyślań jesiennych

Chciałabym napisać coś pogodnego. By natchnąć myśl spokojem, wyszłam godziną ranną plantami ku Zamkowi. W uszach brzmią mi jeszcze ostatnie słowa mojej kucharki Rózi, która wróciwszy z zakupów przepełnioną jest po brzegi swej pesymistycznej duszy — nastrojami polityczno-mięsnymi, które przewalutowuje momentalnie na trzewikowo-zelówkowe. Z tego więc tylko powodu dom mój, (który jak ktoś światły zauważył, robi wrażenie domu świątobliwego prałata) przemienia się dla mnie na dantejskie piekło.

Podróżowałam w życiu trochę — widziałam dużo — człowiek jako konstrukcja psychologiczna zajmuje mnie ogromnie — zdaje mi się jednak, że nikogo na świecie się nie boję — a jednak boję się — kucharki.

Ona to jak nikt inny potrafi zakazać mi pracować i cieszyć się moją pracą.

Dziś więc z woli mojej Rózi nie potrafiłabym napisać nic pogodnego — na placu bowiem Jabłonowskich zapadła uchwała, że buty będą kosztować sto miljonów a panie krew służących piją.

Wyszłam więc ciesząc się na gamę złota w opadnietych z liści drzewach plantacyj, na szare wróble, ćwierkające w poplątanych gałęziach i układałam głębokie dziękczynienie dla Stwórcy, że wszystko, co mnie zachwyca, jest na świecie za darmo i niema ceny.

Po drodze spotkałam znajomego kolejarza, którego dzieci zaglądają mi czasem w okna. Szedł smutny i żalił się, że strasznie mu przykro bez zwykłego zajęcia.

Natknęłam się następnie na znajomą panią. — Oświadczyła mi z entuzjazmem, że marka się stabilizuje — są szalone postępy na lepsze, ale radzi mi, abym sobie zrobiła większe zapasy, bo pewno wszystko podrożeje.

Na rogu przed pałacem biskupim zastąpiła mi drogę moja praczka. Idzie do konsystorza, do sądu biskupiego. Mąż wracając z wieców strajkowych co dnia dotkliwie ją bije. Zrezygnowawszy z oglądania guzów i sińców poszłam dalej a tematy napisania czegoś pogodnego odpadały mi z serca jak ostatnie liście jesienne.

Koło kościoła św. Idziego zapomniałam na chwilę o wszystkiem. Z za szkieletów drzew wyłania się cudowna struktura tej części Zamku, którą uważam za najpiękniejszą. — Koło Bernardynów, znajomy szklarz oświadczył mi, że szkło podrożało o 100% a listwy ramowe także o 100%, lecz szłam już spokojnie dalej.

Słońce malowało stare mury a w zagłębieniach kładło niebieskawe cienie.

Oparłam się o kamienną balustradę i patrzałam w świat.

Wisła rozlewała w falach leniwych swe żywe srebro — w oddali rysował się na błękicie sylwetą zamgloną Salwator.

Cicho robiło mi się w sercu — odeszły troski własne i te bliźnich — odeszło zwątpienie.

Piękną jest Polska. — A przecież piękno jest dobrem!...

Nic w ostatnich czasach nie wzruszyło mnie z zasłyszanych słów bardziej, jak mowa rektora Natansona do prezydenta Wojciechowskiego. Znalazły się tam trzy słowa: „pozwól nam śnić"!

Milczy stary Zamek i czeka przyszłości. Widział — słyszał — a w bliznach na starych murach wypisane ranami wspomnienia po złotych czasach. Pluskają wiślane fale cicho stare piosenki. Co opowiadają? Wszystko — niech tylko serce słucha, umiejące ich słuchać.

Milczy stary Zamek, jako że najwyższym majestatem jest zawsze tylko cisza.

—ooo—

Wracam ku domowi. Po drodze spotykam zawsze znajomych i przyjaciół, a ponieważ znam ludzi bardzo dużo i różnych orjentacyj politycznych — zaczynają mi się horyzonty duszy znów zaciemniać. Zaczynam rozumieć, że wnet nie będzie słońce świecić — i nie będzie węgla, zaczynam rozumieć, że życiem nad stan będzie napisać list do przyjaciela.

Na progu domu wita mnie Rózia wymówkami, ze znajomych przysłał mi kwiaty: „bo państwo to tylko na niewiedzieć co wydają pieniądze".

Biorę w ręce garść chłodnych, szarych chryzantem, co przywędrowały ku nam z dalekiej swej ojczyzny. Lubię zawsze kwiaty, pochylam twarz ku twardym zbitym ich koronom, z których jak pióra fryzowane zwisają rozstrzępione płatki i wstydzę się, że wolałabym zamiast nich dwa kawałki bydlęcej skóry na zelówki — dla okupienia dobrego humoru mej kucharki.

Kwiaty milczą — — —

A mnie migoce jeszcze raz w pamięci Wawel! Biegnie ku niemu myśl strudzona codziennością, uśmiechają się ku mnie renesansowe ganki, kiedy się jednak rozejrzę w mroku żywota dzisiejszego, dąży ma tęsknota raczej do Smoczej jamy. Żal mi ogromnie, że niema w niej już smoka, któremu ofiarnie możnaby rzucić się na pożarcie...

M. J-a.

pem a bohaterem: znowu reminiscencja z „Bolesława Śmiałego").

Otóż brak wewnętrznej konieczności działań występuje przedewszytkiem w początkowej przemianie bohatera, potem w oddaniu mu władzy przez biskupa, wreszcie w wyroku śmierci sędziów-duchów. Zasadniczy problem walki jednostki z porządkiem społecznym, wprowadzony mocno i śmiało, załamuje się w nieoczekiwanem zakończeniu. Stąd dzieło Morstina nie przekonuje ostatecznie widza.

A jednak należało je wystawić, by talent autora ujrzał się w zwierciadle rzeczywistości i poznał różnicę między nią a swem zamierzeniem. Nigdy bowiem przed zrealizowaniem dzieła na scenie niewiadomo, jakie jest jego oblicze i jak ze sceny będzie działało.

Wystawiono rzecz z ofiarnością i ogromnym nakładem pracy. W scenach zbiorowych raziło tylko szablonowe pochylenie wszystkich prawie postaci w tłumie. Pozatem większość komparsów mówi „eu" zamiast „ł".

P. Bracki i p. Wojdalińska deklamowali. Podczas gdy jednak p. Bracki zdawał się uginać pod ważkością swego pięknego głosu i mówił zbyt wolno, p. Wojdalińska tchnęła ogniem i rozmachem. Należy jej często dawać możność wypowiedzenia się. T.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU SŁOWACKIEGO. „Święty" Morstina powtórzony będzie dzisiaj, jutro wieczór i w poniedziałek. W niedzielę 4 listopada po południu po raz trzeci i ostatni „Młynarz i jego córka".

„CYD" DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. W piątek 9 bm. o godz. 3'30 po południu „Cyd" specjalnie dla młodzieży szkolnej, po cenach o 50 procent zniżonych. Bilety nabywać może młodzież w kasie teatru w godzinach zwykłych.

Z TEATRU BAGATELA. „Pokojówka szuka miejsca" graną będzie w sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek. W sobotę po południu „Rozkosze przypadku" po cenach zniżonych. W głównej roli p. Nowakowski. W niedzielę po południu „Obłęd". Ceny zniżone. W głównych rolach pp. Grabowska, Frenkel, Sosnowski.

OPERA I OPERETKA. Dziś w sobotę i dni następnych operetka „Szalona Lola", która w bieżącym sezonie zdobyła rekord powodzenia. Jutro w niedzielę po południu arcydzieło Moniuszki „Halka" w doborowej obsadzie. W partji Jontka wystąpi po raz pierwszy młody śpiewak p. Edward Siatka.

SYMFONIĘ V i VI (PASTORALNĄ) wykona orkiestra Zw. zawod. Muz. pod dyrekcją Józefa Śliwińskiego w niedzielę 11 bm. Sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 8 już się rozpoczęła.

WIECZÓR AUTORSKI W. LEDIGERA, zapowiedziany na niedzielę, 4 listapada o godz. 6.30 wieczorem w sali Kollegium Wykładów Naukowych, wywołał duże zainteresowanie. W programie między innemi: fragmenty rapsodów „Pieśni Życia" i „Pieśni Bezdomnych, ostatnich utworów autora. Bilety do nabycia w Sekretarjacie Kollegium Wykładów Noukowych.

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7½)

Sobota: „Święty".
Niedziela popoł.: „Młynarz i jego córka";
wieczór: „Święty".

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)

Sobota popoł.: „Rozkosze przypadku" (ceny zniżone); wieczór: „Pokojówka szuka miejsca".
Niedziela popoł.: „Obłęd" (ceny zniżone); wieczór: „Pokojówka szuka zajęcia".

OPERA I OPERETKA (początek o g. 7½)

Sobota. „Szalona Lola".
Niedziela popoł.. „Halka"; wieczór: „Szalona Lola".

ZE SPORTU

ZE SPORTU AUTOMOBILOWEGO. Na przestrzeni między Barceloną a Tarragoną odbył się dnia 2 października oczekiwany z wielkim naprężeniem międzynarodowy raid automobilowy pod nazwą Graid Prix Penya Rhin. W raidzie tym wzięło udział 14 automobili fabryk włoskich, hiszpańskich, francuskich i angielskich. Rezultat raidu był następujący: 1. Divo na talbocie 517, 650 km w 4 godzinach 41 minutach 54 sekundach, średnia szybkość 108 km. 700 m. 2. Hr. Zborowski na Aston Marein w 4·49·01; 3. Resta na Talbocie 5.21:09, 4. De Viscaya na Elizalde 5:21:54; 5. Nuvalari na Chiribiri 5:47:14, 6. Felin na Elizalde 5:59:32; wszystkie inne wozy musiały zrezygnować z dalszego udziału pod koniec raidu.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Wykaz towarów zakazanych do wywozu

Wedle obecnego stanu administracji gospodarczej, zabronione są do wywozu następujące artykuły:

Produkty spożywcze i zwierzęta: Zboże w ziarnie, z wyjątkiem ryżu, groch, fasola i bób, oprócz karczochów, szparagów, kalafiorów, kapusty brukselskiej, zielonego groszku, zielonej fasoli, zielonego bobu, sałaty i szpinaku (świeżych i suszonych). (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.)

Mąka (oprócz ziemniaczanej) kasza i słód (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.)

Warzywa i okopowe: a) świeże ziemniaki, buraki pastewne i cukrowe, cykorja, brukiew, marchew i kapusta, b) korzenie cykorji suszone, niepalone i nieprzyrządzone (Monitor Polski Nr 177 i 216 z 1922).

Cukier: a) surowiec i cukier tłuczony i mielony, nie zawierający kawałków, b) rafinada, melassa, cukier lumpowy i lodowaty w głowach i kawałkach (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Mięso, wędliny i szynki: a) mięso świeże, solone i mrożone, b) mięso gotowane, suszone, wędzone i marynowane, c) wędliny i szynki, d) zwierzyna i ptactwo bite (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Sery: a) sery, b) twaróg, ser chudy i niesfermentowany (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Masło krowie i owcze. Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Artykuły spożywcze i pasza dla zwierząt: a) jaja, b) specjalna pasza dla zwierząt, również odpadki lub uboczne produkty fabryczne i t. d. makuchy i otręby wszelkie (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Bydło, konie, trzoda chlewna, zwierzęta domowe (drób) z wyjątkiem kotów, psów (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Produkty zwierzęce i wyroby z nich: Nawozy, kości surowe i przyrządzone: a) nawozy naturalne (guano, mierzwa ptasia); kości surowe niemielone, żużle Thomasa i fosforyty, b) mielone: kości surowe, fosforyty, żużle Thomasa, c) kości poddane działaniu kwasu siarkowego, użyźniające komposty i i pudrety, d) kości palone, popiół i węgiel z kości, e) superfosfaty mineralne (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Skóry surowe niewyprawione w kawałkach i w całości: a) wołowe, końskie, cielęce, koźlęce i skopowe, zajęcze i królicze, surowe niewyprawione (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r. i 142 z 1923 r.).

Materjały drzewne: Drzewo wszelkie nieobrobione: a) faszyny, trzaski, szczapy i chrust, b) bierwiona (okrąglaki) i żerdzie, c) kłody i kloce. (Monitor Polski Nr 116 z 1923 r.).

Rośliny: Rośliny i ich części: a) siano, słoma nieoczyszczona, sieczka, plewy, b) nasiona oddzielnie niewymienione, choćby łuszczone, nasiona oleiste (hodowane w kraju), c) wiklina wszelka.

Paliwa: Olej skalny ciemny i nieoczyszczony (ropa) (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.)

Olej wulkanowy i cylindrowy (Monitor Polski Nr 59 z 1923 r.).

Materjały i przetwory chemiczne: Sól strasfurcka niemielona i mielona: chlorek i siarczan potasu, sól naturalna i sacharyna (Monitor Polski Nr 174 z 1922 r.)

Rudy metaliczne i wyroby z metalu: Rudy metaliczne i mineralne (Monitor Polski Nr 17 z 1923 r.)

Żelastwo i stal, stare, lane i kute: fragment, szmelc, łom, wióry, również prasowane i proszek wszystko — o ile jest przeznaczone do topienia i spawania, wiórki do czyszczenia i t. p. do użytku domowego i celów technicznych (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

Miedź, nikiel, kadm w wiórach, opiłkach i złomach (Monitor Polski Nr 69 z 1923 r.).

Mosiądz, tombak, argentyn, brytanja, bronz i inne stopy metalowe w wiórach, opiłkach i złomach (Monitor Polski Nr 60 z 1923 r.).

Ołów w złomach (Monitor Pol. Nr 60 z 1923 r.).

Papier i wyroby z papieru: Szmaty i masa papierowa: a) szmaty, skrawki tkanin, stare liny, powrozy i sznurki, skrawki papierowe i makulatura, b) błonnik roślinny celuloza, masa przyrządzana chemicznie ze szmat, słomy i t. p. sucha i wilgotna. (Monitor Polski Nr 177 z 1922 r.).

W SPRAWIE ZALICZKI NA PODATEK MAJĄTKOWY. Dnia 10 listopada rozpoczną płatnicy składać zaliczki na podatek majątkowy. W myśl ustawy o podatku majątkowym, podatek wymierzony zostaje we frankach złotych, wynika z tego, że i zaliczki na podatek majątkowy obliczone zostaną we frankach złotych wedle kursu, który ma 15 dni przed zapłatą ustalić w osobnem rozporządzeniu Ministerstwo skarbu. Dziwnem jest, że mimo tak jasnego przepisu, Ministerstwo Skarbu dotychczas nie dało do wiadomości publicznej, po jakim kursie będą liczone zaliczki, które od d. 1 listopada płatnicy rozpoczną składać do kas skarbowych. Rzeczą ważną jest, że rozporządzenia ministerjalne winny być ogłaszane na czas tembardziej, że przecież w interesie płatnika jest poznać, ile to we frankach szwajcarskich podatek jego wynosić będzie.

Jeżeli ministerstwo na czas nie poda kursu franka złotego w odniesieniu do podatku majątkowego, to wówczas, powstanie z natury rzeczy nietylko niejasność co do zastosowania w praktyce ustawy o podatku majątkowym, ale czego się obawiamy, pewna nieufność wśród płatników, którzy gotowi posądzić nasze władze, że kursa będą ustalane w nieodpowiedni sposób, przez co ciężar opodatkowania przekroczy ich siłę płatniczą. Musimy zwrócić uwagę, że dotychczasowa praktyka ze złotymi polskimi i ustalanie kursów złotych polskich tę nieufność popierają, i że w interesie skarbu państwa leży bezwzględne stosowanie ustawy w myśl jej przepisów, a to tembardziej, że utarta u nas zasada waloryzacji już dzisiaj wykazuje bardzo nieodpowiednie konsekwencje, gdyż stosowana wedle własnego uznania uniemożliwia bezwzględnie wykonanie obowiązków podatkowych. Związek Przemysłowców zwraca się specjalnym memorjałem do Ministerstwa Skarbu w sprawie wyż poruszonej, stojąc na stanowisku, że w chwili, kiedy Państwo dąży do waloryzacji podatku majątkowego za pomocą kursu franka złotego, każdy z płatników ma zgwarantowane prawo badania, czy kursa te, które na czas powinny być ogłoszone, są zgodne z faktycznym stanem rzeczy. Wszyscy bowiem płatnicy zarabiają w markach polskich i z tego tytułu ponosząc konsekwencje spadku marki bronić się muszą, by ewent. nie na czas wykazywana waloryzacja, która ich siłę płatniczą wystawia na próbę, nie zaciążyła na nich tak ciężko, by swoją powinność podatkową spełnić nie byli w stanie. **Dr Norbert Salpeter.**

TRANZYT ZBOŻA SOWIETÓW PRZEZ POLSKĘ. Według doniesienia ze źródeł sowieckich firma Schoenher tworzy mieszane polsko-rosyjskie towarzystwo, mające na celu przewóz zboża rosyjskiego przez Polskę oraz przez porty Gdańsk, Królewiec i Hamburg.

Z RYNKÓW TOWAROWYCH. W dziale manufaktury obroty detaliczne trochę się poprawiły. Kalkulacja odbywa się w dolarach. Ceny w Warszawie są niższe aniżeli w Łodzi.

W handlu skórami zwyżki powtarzały się codziennie. Niektóre garbarnie podwyższały ceny trzy razy w przeciągu tygodnia. System wekslowy zniknął prawie zupełnie w tej branży.

Dzieł materjałów piśmiennych miał słabe obroty. Zanotowano w ubiegłym tygodniu: Papier drukowy 85 tys. mkp. za kilo. Pakowy gdański 1,200 tys. za pud, krajowy o 100 tys. taniej. Rolki kropowe 30 tys. za sztukę. Bibułka kolorowa — 2,600 tys., biała 1,200 tys. za ryzę. „Sik" — 1,275 tys. „Delice" — 1,075 tys., „Labor" — 600 tys. za ryzę.

W handlu drzewem trwa zastój. Hurtownicy motywują go tem, że z Niemiec nie odchodzą zamówienia. Narzekają oni na zbyt wysoką opłatę wywozową i zwrócili się do ministra handlu o interwencję.

Towary kolonjalne miały znaczne obroty. Tendencja mocna. Ceny zagraniczne zanotowano następujące: Olej lniany — 50 guldenów holenderskich, rzepakowy — 42 . 1 f. szterl., kokosowy — 54 guld. Smales amerykański — 32,25 do 34,5 dolara.

ZBIÓR ZIEMNIAKÓW. Wedle dotychczasowych wiadomości, w całej Europie i Belgji zbiory ziemniaków zapowiadają się słabo. Powstało skutkiem tego dążenie do wywozu polskich ziemniaków do Francji, co jednak z powodu zakazu wywozu żywności narazie zrealizować się nie dało.

KONTROLA RZĄDU NAD PRZEDSIĘBIORSTWAMI OKRĘTOWEMI. Min. przemysłu i handlu w porozumieniu z innemi ministerstwami opracowuje projekt ustawy w przedmiocie sprzedaży biletów okrętowych przedsiębiorstw żeglugi morskiej Rzeczypospolitej. Do udzielenia koncesji uprawniony jest minister przemysłu i handlu. Akty nadania koncesji według powyższego projektu podlegać mają opłacie od 5000 do 60.000 złp., której wysokość dla poszczególnych koncesyj określi minister przem. i handlu, w porozumieniu z ministerm skarbu.

ZMNIEJSZENIE SIĘ OBIEGU BANKNOTÓW W CZECHO-SŁOWACJI O DALSZYCH 205 MILIONÓW KC. Urząd bankowy donosi, iż obieg banknotów w czasie od 15—23 bm. zmniejszył się z 205 na 8707 milionów kc.

WĘGRY PRZECIW IMPORTOWI SKÓR. Rząd węgierski ogłosił rozporządzenie w sprawie importu do Węgier towarów jak skóry, buciki i t. d.

DEFICYT WĘGIERSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH. Deficyt węgierskich kolei państwowych wynosi 172 miljardy.

PODPISANIE TRAKTATU HANDLOWEGO MIĘDZY CZECHOSŁOWACJĄ A STANAMI ZJEDNOCZ. W tych dniach zostanie podpisanym układ, regulujący stosunki handlowe między Czechosłowacją a Stanami Zjednoczonymi.

MILIARDOWE OBSTALUNKI JAPOŃSKIE W AUSTRJI. Fabryki austrjackie zawarły onegdaj umowę z Japonją w sprawie dostarczenia tejże maszyn do obrabiania drzewa, które będą przeznaczone do odbudowy Japonji. Maszyny te w najbliższych dniach zostaną wysłane do Jokohamy okrętem, który służy specjalnie do transportowania artykułów, służących do odbudowy Japonji. Wartość wymienionych maszyn wynosi około 3 i pół miliarda kor. austr.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

25% Taniej niż w śródmieściu

65

wykonuję wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące tak męskiego jak i damskiego, z własnych materjałów lub dostarczonych; polecam również gotową konfekcję męską w dużym wyborze po cenach przystępnych

Józef Gajda

Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).

Józef Rzeszót

Kraków, ulica Dunajewskiego L. 7

Salon mód męskich i damskich

wykonuje wszelkie roboty solidnie i punktualnie po cenach nader przystępnych. 167 1—6

Materjały elektrotechniczne

dostarcza 179

Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18.

Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA" Hamburg.

Na sezon obecny — Na sezon obecny

polecamy ubrania męskie i dziecinne oraz raglany i palta zimowe w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych

DOM KONFEKCYJNY

KRAKÓW, UL. GRODZKA 26

125 1—4

KONFEKCJA

UL. FLORJAŃSKA 28.

Hurtownia pasów, szczeliw, węży

„ZENIT" Kraków, ul. Szpitalna 7

Telefon 4231.

Ceny ściśle hurtowne. 139 1-6

BENZ

SAMOCHODY OSOBOWE

10/30 KM. 4-o cylindrowe
16/50 KM. 6-o cylindrowe
27/70 KM. 6-o cylindrowe

NAJNOWSZE MODELE 1923

Ceny fabryczne — Dostawa natychmiastowa

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO

Kraków, Podwale 5. Tel. 1026

Adres telegr.: Benzmotor 180 2—2

Na zimę!

Sweatery, żakiety damskie i męskie, kamizelki, ubranka dla chłopców i dziewczynek, szale, czapki itp., z najlepszej wełny, podł. zagranicznych modeli, wyrabia i najtaniej sprzedaje

Wytwórnia trykotaży „IRIS" 181

Kraków, ul. Studencka 4.

Magazyn nowości S. HABER

Kraków, ul. Sienna 14, tel. 35-13, poleca najnowsze rzeczy na sezon obecny. Obuwie, kapelusze, bielizna, piżamy, skarpetki, szale, krawaty i t. p. 100 2—4

GATRY

750 i 640 m/m

Wyrówniarki, strugarki etc. Shapingi, tokarnie, oraz wszelkie narzędzia dostarcza ze składu

POLSKIE TOW. HANDLOWE S. A.

Kraków, ul. Sławkowska 1
Lwów, ul. Kołłątaja 8 150 1—4
Warszawa, ulica Świętokrzyska 27.

Maszyny młyńskie

oraz wszelkie przybory dla młynów i artykuły techniczne

116 dostarcza BIURO TECHNICZNE

A. ROMER, Kraków,

PLAC MATEJKI L. 5, — Telefon Nr. 4213.

Mimo **zwyżki walut** obcych sprzedajemy **forniery krajowe i zagraniczne, dykty klejone i rżnięte** po cenach zniżonych konkurencyjnych, o czem się każdy z interesentów przekonać może odwiedzając nasze składy celem oglądnięcia towaru, pod względem jakości, bez obowiązku kupna. 123 2—6

„PEBEDE", DOM MEBLOWY

skład fabryczny **fornierów i dykt w KRAKOWIE, ulica Szpitalna L. 7.** Dom pod rakiem, tel. 234.

Największy w Małopolsce

Skład fortepianów Heleny Smolarskiej

ul. Szewska 9, I. p.

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak: 202 4-4

Blüthner
Bechstein
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga

Telefon 4365 lub 1005.



Najtaniej sprzedaje firma

„Lux" Kraków

Plac Dominikański 2.

wszelkie przybory do urządzenia światła elektr. i dzwonków elektr. Tel. 3335

Zakład tapicersko-dekoracyjny

magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu

166

ANTONI RYBIŃSKI

KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 21.

Wypożyczalnia książek „Kultura"

Kraków, ul. Szpitalna 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką, angielską. — Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej. Wszystkie nowości na składzie. Warunki 138 1—3 prenumeraty nader korzystne. 4179

Potrzeba

chłopców i kobiet

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się w Administracji „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.

Biuro techniczne

HENRYK SPIRA

Kraków, ul. Zwierzyniecka 23. Tel. 4394.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych wszelkie artykuły 22 techniczne jakoteż dla instalacji wodociągów. 4—4

Spółka transportowa

„Cracovia"

Dom spedycyjno-komisowy

Spółka z ogr. poręką

w Krakowie, Grodzka 60. Tel. 4078.

174 2—2 **FILJE:**

Lwów, Halicka 20. Tarnów, Plac Sienkiewicza 6. Wiedeń. II. B., Praterstrasse 12 — Telefon 40416, Łódź, Piotrkowska 105.

Wysyłka towarów w kraju i zagranicę.

Przesyłki zbiorowe ze wszystkich i do wszystkich większych miast.

Oclenia towarów. — Magazynowanie i finansowanie towarów.

Używajcie

164 2-3

światowej sławy pasty do obuwia „ERDAL"

SKAŁA

DOM TOWAROWY DLA PRZEMYSŁU ROLNICZEGO I TECHNICZNEGO

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

KRAKÓW, ul. BRACKA L. 13.

Poleca na sezon zimowy: Piece żelazne nowe.— Lampy karbitowe. — Narzędzia oraz artykuły techniczne. — Naczynia aluminiowe — emaljowane, oraz naczynia kuchenne. 146

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.